

Stembrowicz, Kazimierz

"Oswojenie ruskimi ljudmi Dalniego Wostoka i Russkoj Amieriki" (do konca XIX wieka)", A. I. Aleksiejew, Moskwa 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/3, 600-601

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

do utrzymania: zasada współpracy historyków różnych krajów kłóciła się nieco z wymogami zespólowości. W efekcie 18 z 28 studiów przygotowali Węgrzy.

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza, mająca charakter syntetyczny, przy użyciu metody porównawczej rozpatruje przebieg procesów literackich w skali całej Europy. Drugą tworzą artykuły poświęcone poszczególnym literaturom narodowym: stanowi ona rodzaj podstawy dla szerszych uogólnień (problematykę polską przedstawiła w niej T. K o s t k i e w i c z o w a).

Czytelnika nie będącego literaturoznawcą zainteresuje zwłaszcza część pierwsza: kwestie czysto literackie ukazują się w niej na szerokim tle ogólnym, w sposób prowadzący do konkluzji ważnych dla historii kultury tego okresu. Autorzy tomu zabierają głos w dyskusji toczącej się od dawna wśród badaczy Oświecenia: czy można traktować je jako jednolitą całość? Opowiadając się za koncepcją zasadniczej jedności Oświecenia, wskazują jednak, że rozpatrywane w skali europejskiej ma ono dwie fazy: formowania się i upowszechniania. Choć w drugiej połowie XVIII w. pojawiają się ciągle elementy oryginalne, najistotniejszą cechą tego okresu jest terytorialna ekspansja treści oświeceniowych z centrów, w których się narodziły; towarzyszyły temu zasadnicze przemiany wcześniej ustalonych, głównie francusko-angielskich wzorów. W niektórych rejonach Europy Oświecenie osiągnęło swą kulminację dopiero w początkach XIX wieku. Profil kultury lat 1760—1820 bywa określany rozmaicie; dla autorów omawianego dzieła okres ten to faza bujnego rozwoju Oświecenia.

T. K.

A. I. Aleksiejew, *Oswojenie ruskimi ludmi Dalekiego Wschodu i Roskiej Amieriki (do konca XIX wieku)*, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1982, s. 288.

Zgodnie z tytułem, autor, płodny badacz dziejów obszarów rosyjskiego Dalekiego Wschodu i tzw. rosyjskiej Ameryki, przedstawia proces opanowywania przez Rosję tych terytoriów od XVII do początku XX wieku (ze szczególnym uwzględnieniem XIX wieku). Pomimo poważnego, naukowego charakteru (obszerny rozdział poświęcono źródłom i historiografii rosyjskiej, radzieckiej oraz zachodnioeuropejskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej, a także zamieszczona na końcu wielojęzyczna bibliografia), celem autora było również udokumentowanie odwiecznych (*iskonnyje*) praw Związku Radzieckiego do terenów, do których obecnie roszczą pretensje Chiny i Japonia. Dlatego sporo uwagi poświęcono m.in. Krajowi Nadamurskiemu i Usuryjskiemu czy Wyspom Kurylskim, jak i zawierany traktatom co do przynależności tych terytoriów. W części omawiającej rosyjską kolonizację Alaski i rolę Kompanii Rosyjsko-Amerykańskiej autor podkreślił antynarodowy postępek caratu, wyrażający się w sprzedaży odwiecznej rosyjskiej Alaski rządowi Stanów Zjednoczonych. W swoim wykładzie autor konsekwentnie przestrzega przyjętych we wstępie założeń. Najpierw śledzi historię rosyjskich odkryć poszczególnych obszarów i formowanie nowych granic Rosji, potem omawia ich badania geograficzne, kartograficzne, geologiczne i in., wreszcie przedstawia zagospodarowywanie zdobytych terytoriów. Na ogół nie informuje czytelnika o narodowości podróżników i uczonych w rosyjskich wyprawach na Daleki Wschód, nawet jeśli wyraźnie noszą oni nazwiska nierosyjskie. Z pietyzmem i szczegółowo autor opisuje heroiczne podróże „rosyjskich Kolumbów” torujących szlaki ekspansji Rosji carskiej. Zdaniem autora, wchłonięcie przez Rosję Dalekiego Wschodu umożliwiło temu obszarowi dostanie się pod wpływ prężnie się tu rozwijającej kapitalistycznej gospodarki rosyjskiej, a po 1917 roku perspektywy rozwoju gospodarczego i kulturalnego stały się nieograni-

zione. Wyraźnie zabrakło w książce miejsca na przedstawienie sytuacji autochtonicznej ludności.

K. S.

Jan Pachoński, *Generał Franciszek Paszkowski 1778—1856*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982, s. 304.

W serii biografii wydawanych przez MON ukazała się kolejna pozycja, tym razem poświęcona życiu i działalności gen. Franciszka Paszkowskiego. Postać generała zapisała się na trwałe w pamięci potomnych, przede wszystkim ze względu na jego związki z Tadeuszem Kościuszką. Sam jednak nie miał szczęścia do historyków: surowo osądzili go T. Korzon, Sz. Askenazy i W. Berent. Jedni wytykali mu brak zdolności wojskowych i odwagi, inni znajdując te cechy odkrywali mierność moralną. W osobie Pachońskiego znalazł wreszcie Paszkowski „swego” historyka. Dla wiarygodności obrazu życia i działalności generała autor przeprowadził imponującą swymi rozmiarami kwerendę w archiwaliach francuskich, włoskich, austriackich, sięgnął po dokumenty saskie i pruskie. Natomiast większość polskich archiwaliów, które mogłyby służyć biografii Paszkowskiego, uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Część jednak autor zachował w opisach, co miało kapitalne znaczenie dla wartości pracy. Po starannej analizie materiału źródłowego Pachoński ocenił generała jako „sympatyczną postać” i „człowieka uzdolnionego” (s. 5). Trudno wręcz oprzeć się wrażeniu, iż autor czasami gloryfikuje Paszkowskiego. Szczególnie sympatycznie prezentuje się charakter generała, co na tle skłóconych i obłudnych postaci ówczesnych polityków i wojskowych wydaje się zaletą bardzo cenną. Natomiast blado wypadają osiągnięcia Paszkowskiego jako historyka. Pachoński poświęcił posłowie dziełu generała „Dzieje Tadeusza Kościuszki Pierwszego Naczelnika Polaków”. Zajął się analizą tej pracy przede wszystkim ze względu na „autora, którego talent historyczny mógł tu zabłysnąć w pełni” (s. 246). Jak słusznie zostało w tej analizie podkreślone, generał miał idealne warunki, aby stworzyć znakomite dzieło historyczno-polityczne: wykształcenie, doświadczenie polityczne i wojskowe, pełniona przez pewien czas funkcja sekretarza Naczelnika, znajomość jego otoczenia, jego zgodę na zbieranie materiałów do biografii. Mimo tych wyjątkowych możliwości stworzył dzieło ciężkie, pompatyczne, bez konkretnych informacji, bardzo powierzchowne. Wszystko to dało uzasadnione podstawy T. Korzonowi do wygłoszenia niepochlebnych uwag o talencie pisarskim i historycznym Paszkowskiego, które to Pachoński, choć z ociąganiem, wydaje się jednak podtrzymywać.

Praca została opatrzona starannymi przypisami, zawiera indeks osób i nazw geograficznych oraz dwa aneksy. Jeden z nich jest wyjątkowo cenny, gdyż zawiera „Zestawienie prac filozoficznych napisanych przez Paszkowskiego w latach 1799—1804” sporządzone przez autora na podstawie zbiorów rękopiśmiennych BUW, które przepadły w trakcie II wojny światowej.

M. Z.

Marian M. Drozdowski, *Z dziejów stosunków polsko-amerykańskich 1776—1944*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1982, s. 281.

Książka jest plonem wieloletnich zainteresowań autora problemami polsko-amerykańskimi i życiem Polonii w Stanach Zjednoczonych. Część publikowanych szkiców była przez Drozdowskiego wykorzystana na sympozjach organizowa-